

Sygn. akt I ACa 1936/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO del. Paulina Asłanowicz

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko S. S. (1) i M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. akt XXIV C 882/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od M. S. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Paulina Asłanowicz Beata Kozłowska Robert Obrębski

Sygn. akt IA Ca 1936/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 maja 2012 r. (...) spółka akcyjna w W. wniosła o wydanie w stosunku do S. i M. S. oraz P. P. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniającego roszczenie regresowe powódki z art. 828 k.c. w zakresie kwoty 104392,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 5 października 2011 r. i kosztami procesu z tytułu pokrycia ze strony powódki, na podstawie grupowego ubezpieczenia kredytu zaciągniętego przez pozwanych w (...) S.A. z siedzibą w W., zgodnie z umową 5 sierpnia 2008 r., bez wkładu własnego, wypowiedzianej z powodu zaległości w jego spłacaniu przez pozwanych, których zobowiązania, do wysokości sumy ubezpieczenia objętej żądaniem pozwu, zostały zapłacone przez powódkę.

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 29 czerwca 2012 r. wydał w tej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwani S. i M. S. wnieśli sprzeciwy, w których żądali oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powódki poniesionymi kosztami procesu. Pozwani podnosili, że powództwo zostało oparte na wykorzystaniu ze strony powódki niedozwolonych postanowień umownych, które zostały zamieszczone w umowie kredytu z 5 sierpnia 2008 r. w zakresie ubezpieczenia jego spłaty ze względu na brak wymaganego

wkładu własnego, którego wysokość nie została podana w tej umowie. Zastosowane ubezpieczenie było natomiast korzystne dla kredytodawcy. Stanowiło dla pozwanych nieuzasadnione obciążenie i podstawę do wystąpienia przez powódkę z żądaniem, które nie znajdowało uzasadnienia również z tego powodu, że nie zaistniało zdarzenie ubezpieczeniowe związane z niezachowaniem przez kredytodawcę warunków skutecznego wypowiedzenia umowy. Pozwani kwestionowali ponadto wysokość odszkodowania objętego pozwem i podnosili, że nie zostało ono wykazane właściwymi dokumentami harmonogramu spłaty kredytu oraz odsetek naliczonych przez bank. Wydany w tej sprawie nakaz upominawczy nie został natomiast zaskarżony przez P. P..

Wyrokiem z 8 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od S. i M. S. solidarnie na rzecz powódki kwotę 104392,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2011 r. do daty zapłaty. Ustalił, że z tytułu tej należności pozwani odpowiadają solidarnie z P. P., w stosunku do którego nakaz upominawczy z 29 czerwca 2012 r. jest prawomocny. Zasądził także po pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 8837 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, na podstawie dowodów z dokumentów, że umową z 5 sierpnia 2008 r. (...)S.A. w W. udzielił pozwanym kredytu hipotecznego (...) na kwotę 570000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym za cenę odpowiadającą wysokości kredytu uzyskanego przez pozwanych bez wymaganego wkładu własnego i dlatego objętego grupowym ubezpieczeniem jego spłaty przez pozwanych na warunkach określonych w umowie z 25 maja 2007 r., zawartej przez bank z (...) S.A. w W.. Okres spłaty kredytu został określony na 216 miesięcy oraz według ustalonego harmonogramu. Bank zostało ponadto upoważniony przez kredytobiorców do pobrania kosztów ubezpieczenia, które zostały określone na 3,5 % kredytu objętego 36 – miesięcznym ubezpieczeniem, czyli wynosiły 3990 zł, oraz kosztów kontynuacji ubezpieczenia na warunkach określonych w umowie kredytowej, w której zostały też sprecyzowane warunki jej rozwiązania z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia oraz z koniecznością wezwania kredytobiorców do spłacenia zaległych rat i odsetek naliczonych na podstawie jej postanowień. W § 14 umowy zostało też zapisane, jak ustalił Sąd Okręgowy, że po upływie wskazanego terminu wypowiedzenia, wynikające z umowy wszystkie należności stawały się wymagalne i powinny być uregulowane ze strony kredytobiorców, których odpowiedzialność miała charakter solidarny. Brak spłaty wymagalnych rat kredytowo – odsetkowych, jak ustalił Sąd Okręgowy na podstawie umowy ubezpieczenia grupowego, został w jej treści określony jako zdarzenie ubezpieczeniowe, którego wystąpienie było dla banku podstawą skierowania do powódki roszczenia o wypłacenie na jej podstawie świadczenia ubezpieczeniowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pismem banku z 30 kwietnia 2010 r. zalegający ze spłatą należności kredytowych pozwani zostali wezwani do uregulowania swoich zobowiązań w terminie 7 dni od daty jego otrzymania z zastrzeżeniem, że pismo to zostanie uznane za wypowiedzenie umowy kredytowej z 5 sierpnia 2008 r., jeżeli w podanym terminie pozwani nie spłacą całej zaległości, która w tym piśmie została naliczona. Pozwani zostali w tym piśmie poinformowani, że w podanym wypadku, wszystkie należności kredytowe staną się wymagalne po upływie terminu wypowiedzenia wynoszącego 30 dni od jego doręczenia w dniu 24 maja 2010 r. Niewywiązanie się przez kredytobiorców z obowiązków, które zostały w tym piśmie określone, spowodowało, że 13 lipca 2010 r. bank złożył wniosek o wypłatę przez powódkę świadczenia ubezpieczeniowego w kwocie 94778,33 zł. Ustalono bowiem zostało, że od zawarcia umowy, pozwani spłacili należności kredytowe w kwocie 22194,68 zł. Powódka wypłaciła bankowi, jak ustalił Sąd Okręgowy, kwotę objętą wskazanym wnioskiem, która nie objęła pełnych odsetek. Bank wystąpił o wypłacenie przez powódkę dodatkowej kwoty 9614,50 zł z tytułu odsetek naliczonych za okres późniejszy niż data wniosku o realizację zabezpieczenia, która została przyznana i przekazana przez powódkę 10 sierpnia 2011 r. Ustalono więc zostało, że z tytułu ubezpieczenia kredytu obciążającego oboje pozwanych oraz P. P., powódka wypłaciła bankowi należność w kwocie 104392,83 zł, na którą składały się raty kredytowe w kwocie 91805,32 zł oraz odsetki w kwocie 2973,01 i w kwocie 9614,50 zł. Świadczenie spełnione przez powódkę na rzecz banku obejmowało tylko część niespłaconego kredytu, który obciążał pozwanych po rozwiązaniu umowy z 5 sierpnia 2008 r. wskutek jej wypowiedzenia przez bank.

Oceniając znaczenie prawne podanych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości w stosunku do S. oraz M. S.. Nie podzielił bowiem zarzutów, na które pozwani powoływali się w tej sprawie w sprzeciwach od nakazu zapłaty i w toku postępowania. Podane zostało, że umowa kredytowa przewidywała ubezpieczenie kredytu,

który został udzielone przez bank przy braku wymaganego wkładu własnego ze strony osób, na rzecz których został on udzielony. W sytuacji, gdy w umowie kredytu została określona wysokość należności z tytułu jego ubezpieczenia, na kwotę 3990 zł, jak też jej stawka wynosząca 3,5 % wysokości kredytu, można było wyliczyć, jak podał Sąd Okręgowy za jednym z pism powódki, że dla pozwanych niski wkład własny powinien wynosić 114000 zł. Umowa pozwalała więc na jego wyliczenie, a tym samym sprzeciwiała się zasadności zarzutu, jakoby wskazana wartość nie mogła zostać ustalona, czyli by nie była znana pozwany.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu, jakoby wprowadzenie do umowy kredytowej zapisów dotyczących jej ubezpieczenia na korzyść banku i obciążenia pozwanych opłatą w podanej wysokości, stanowiło przeszkodę do uwzględnienia powództwa ze względu na sprzeczność tej części umowy z art. 385¹ § 1 k.c. Nie dostrzegając potrzeby zbadania merytorycznej zasadności tego zarzutu ze względu na przedmiot sprawy, w której chodziło o świadczenie z art. 828 k.c., jak też status powódki jako ubezpieczyciela dochodzącego roszczenia regresowego przewidzianego tym przepisem, Sąd Okręgowy wskazał, że zarzut ten mógłby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. Nie mógł natomiast wpłynąć na ocenę zasadności roszczeń opartych na umowie ubezpieczenia, skuteczności której ten zarzut nie mógł podważyć, nawet gdyby zasługiwał na uwzględnienie.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał również zarzuty dotyczące zdarzenia ubezpieczeniowego i wysokości należności objętej pozwem. Wskazane bowiem zostało, że zaprzestanie spłacania kredytu przez pozwanych było przyczyną skutecznego wypowiedzenia przez bank, pismem 30 kwietnia 2010 r., umowy z 5 sierpnia 2008 r., z zachowaniem 30 – dniowego terminu jej wypowiedzenia, po upływie którego niespłacona część kredytu stała się wymagalna. Mogła więc zostać naliczona przez bank wraz z odsetkami zastrzeżonymi w umowie, a tym samym skierowana do ubezpieczyciela, który potwierdził wystąpienie zdarzenia ubezpieczeniowego oraz wypłacił bankowi należność odpowiadającą wysokości zobowiązań pozwanych z tytułu należności głównej i naliczonych odsetek, czyli kwoty objętej pozwem, która odpowiadała części zobowiązań obciążających pozwanych wskutek rozwiązania umowy kredytu z 5 sierpnia 2008 r., w tym z tytułu odsetek, które zostały naliczone do dnia zgłoszenia szkody, czyli do 13 lipca 2010 r. i za okres rozpoznawania wniosku banku. Po stronie pozwanych, stosownie do art. 828 k.c., powstał więc obowiązek zapłacenia należności uregulowanej przez powódkę jako ubezpieczyciela zobowiązań kredytowych, które nie zostały uregulowane przez pozwanych na rzecz banku. Z powołanego przepisu jasno bowiem wynika, że do wysokości zapłaconego odszkodowania, roszczenie z mocy prawa przechodzi na ubezpieczyciela. Powództwo zostało więc uwzględnione w całości. Stwierdzone też zostało, że pozwani odpowiadają solidarnie z P. P., w stosunku do którego w tej sprawie został wydany prawomocny nakaz upominawczy. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. oraz przy zastosowaniu § 6 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła M. S., która zaskarżyła ten wyrok w całości i zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 k.p.c. przez dokonanie błędnej, a przy tym sprzecznej z regułami podanymi w art. 65 k.c., oceny zebranych dowodów, i przyjęcie, że wypowiedzenie przez bank umowy kredytu pobranego przez pozwanych odpowiadało wymaganiam wynikającym z umowy ubezpieczenia z 25 maja 2007 r., podczas gdy nie został wraz wypowiedzeniem umowy nałożony na pozwaną obowiązek spłaty kredytu, jak również należnych odsetek i kosztów, do końca 30 – dniowego terminu jej wypowiedzenia, a więc nie wystąpiło zdarzenie ubezpieczeniowe, które zostało podane jako podstawa roszczenia. W oparciu o podane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do skarżącej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie skarżącej kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były poprawne i dokładne. Oparte zostały na postanowieniach obu umów istotnych dla sprawy. Nie ograniczały się więc do umowy kredytu z dnia 5 sierpnia 2008 r. Obejmowały bowiem również istotne zapisy umowy z dnia 25 maja 2007 r. o grupowym ubezpieczeniu kredytów udzielanych przez (...) S.A. w W. bez wymaganego wkładu własnego, który w ogóle nie został wniesiony przez kredytobiorców, w tym skarżącą, na zakup mieszkania na rynku wtórnym. Udzielony kredyt obejmował bowiem całą cenę za lokal nabyty ze wskazanych środków. Trudno więc było wymagać, aby treść umowy kredytowej określała również wysokość wkładu własnego, którego nie było. Ustalenia Sądu Okręgowego obejmowały również zdarzenie ubezpieczeniowe, które zostało określone w § 1 pkt 18 powołanej umowy z 25 maja 2007 r. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że skutek wywołany pismem banku, które datowane było na 30 kwietnia 2010 r., zostało nadane w dniu 5 maja 2010 r. i odebrane przez pozwanych, w tym skarżącą, w dniu 24 maja 2010 r., był równoznaczny z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego, stosownie do wskazanego zapisu umowy z 25 maja 2007 r. Chodziło bowiem o oświadczenie banku dotyczące wypowiedzenia umowy kredytowej z zachowaniem terminu wypowiedzenia, w którym kredytodawcy zostaliby wezwani do zapłaty zaległej należności przed upływem terminu wypowiedzenia, również w terminie 7 dni.

Z powołanego § 1 pkt 18 umowy ubezpieczenia z 25 maja 2007 r. jasno wynikało, że wypowiedzenie umowy kredytu, rozumiane jako zdarzenie, które uzasadniało odpowiedzialność ubezpieczeniową powódki, polegało na złożeniu przez bank oświadczenia skutkującego rozwiązaniem umowy po upływie 30 dni, czyli z zachowaniem nie krótszego terminu wypowiedzenia, jeżeli zawierało też wezwanie kredytobiorców do uregulowania zobowiązania w terminie, upływ którego powodował rozwiązanie umowy, liczonego od „bezsuktecznego upływu 7 – dniowego terminu od spłaty przeterminowanego zadłużenia” w wysokości „przekraczającej 50 PLN” (k: 212). Z przytoczonego zapisu umowy nie wynika, wbrew twierdzeniu skarżącej, aby w piśmie banku prowadzącym do rozwiązania umowy kredytowej dłużnikom musiał być wyznaczony 30 – dniowy termin na spłatę zaległości. Wymagane było, aby tej długości był termin wypowiedzenia. Można było, z drugiej strony, jak wynika z przytoczonego zapisu, wyznaczyć 7 – dniowy termin na spłatę zobowiązań, które mogły być spłacone również w późniejszym terminie, czyli do upływu 30 – dniowego terminu wypowiedzenia.

Zapisy umowy ubezpieczenia odpowiadały więc treści umowy kredytowej z 5 sierpnia 2008 r., która została w tym zakresie pominięta przez skarżącą. Z § 14 ust. 3 tej umowy, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, nie naruszając w tym zakresie ani reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., ani też zasad wykładni oświadczeń złożonych na piśmie, określonych w art. 65 § 2 k.p.c., wynikało, że okres wypowiedzenia tej umowy wynosi 30 dni. Określony też został sposób liczenia tego terminu. Podany zapis umowy pozwalał również na uznanie pisma, które wyznaczało pozwany 7 – dniowy termin na uregulowanie zaległości, za oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Nie było więc w tym wypadku wymagane, tak jak na gruncie art. 491 § 1 k.c., złożenie osobnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy po upływie dodatkowego terminu na wywiązanie się przez kredytobiorców z obowiązku uregulowania zobowiązań.

Oświadczenie banku z 30 kwietnia 2010 r. odpowiadało wymaganiom określonym w § 1 pkt 18 umowy ubezpieczenia z 25 maja 2007 r. i powołanej umowie kredytowej z 5 sierpnia 2008 r. Została w nim wyliczona zaległość w łącznej kwocie 8484,63 zł z tytułu kapitału wynoszącego 3178,72 zł i odsetek naliczonych na 5305,91 zł za okres znacznie przekraczający 30 dni zaległości, który został określony w powołanym postanowieniu umowy ubezpieczenia. Wysokość zaległości przenosiła ponadto kwotę podaną w tym samym miejscu. W oświadczeniu z 30 kwietnia 2010 r. bank określił termin wypowiedzenia umowy kredytowej na 30 dni, a co najważniejsze, zapisane w tym piśmie też zostało, inaczej niż w § 14 ust. 3 umowy kredytowej z 5 sierpnia 2008 r., lecz zgodnie z § 1 pkt 18 umowy ubezpieczenia, że wskazany termin wypowiedzenia umowy kredytowej jest liczony „od następnego dnia po upływie 7 - dniowego terminu na spłacenie zaległości, który został kredytobiorcom wyznaczony w tym piśmie. Zostało więc przez bank zastosowane rozwiązanie korzystniejsze niż przewidziane § 14 ust. 3 umowy kredytowej, poprzez wyznaczenie pozwany, w tym skarżącej, dodatkowego 7–dniowego terminu na uregulowanie zaległości, po upływie którego, nie zaś w dniu doręczenia tego wezwania, rozpoczynał bieg termin wypowiedzenia umowy, wynoszący wymagane 30 dni. Treść pisma z 30 kwietnia 2010 r. odpowiadała natomiast postanowieniom umowy ubezpieczenia w części określającej warunki wypowiedzenia umowy kredytu, stanowiącego zdarzenie skutkujące odpowiedzialnością powódki wobec

kredytodawcy. Co więcej, w piśmie tym bank w jednoznaczny sposób poinformował pozwanych, że wypowiedzenie umowy, do którego doszło po upływie 37 dni od daty jego doręczenia, wywoła skutek polegający na postawieniu w stan wymagalności całej kwoty kredytu, z należnymi odsetkami i opłatami, jak też „konieczności całkowitej spłaty tej kwoty w terminie 30 dni”. Z przytoczonego fragmentu pisma z 30 kwietnia 2010 r. jednoznacznie więc wynika, że bank informował pozwanych, w tym skarżącą, o skutkach rozwiązania umowy, które polegały na konieczności spłaty całego kredytu z należnościami ubocznymi w ciągu 30 dni. Nie sposób tym samym uznać, aby złożone w tym piśmie oświadczenie banku nie odpowiadało wymaganiom określonym w § 1 pkt 18 umowy ubezpieczenia z 25 maja 2007 r., czyli by dokonane wypowiedzenie nie stanowiło zdarzenia ubezpieczeniowego, zgodnie z postanowieniami umowy. Odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie sposób było więc uznać, aby przy ocenie treści umowy ubezpieczenia oraz pisma banku z 30 kwietnia 2010 r., Sąd Okręgowy naruszył wskazane w apelacji przepisy prawa procesowego i materialnego, czyli art. 233 k.p.c. i art. 65 k.c.

Z urzędu należy wskazać, chodzi bowiem o prawidłowość zastosowania prawa materialnego przez Sąd Okręgowy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), że niezależnie od zasadności zarzutu dotyczącego zastrzeżenia w umowie kredytowej z 5 sierpnia 2008 r. postanowienia mogącego stanowić niedopuszczalną klauzulę umowną, nawet w zakresie opłaty za ubezpieczenie tej umowy, określonej w jej treści na 3,50 % wysokości kredytu, czyli naliczonej na kwotę 3990 zł, wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku uwzględniającego powództwo w całości nie naruszało art. 828 k.c. Zasadzona należność nie obejmowała bowiem podanej opłaty. Jak bowiem trafnie ustalił Sąd Okręgowy, na zasądzoną kwotę składał się wyłącznie kapitał w kwocie 91805,32 zł, odsetki w wysokości 2973 zł, naliczone do daty zgłoszenia szkody powódce przez bank, czyli do 13 lipca 2010 r., jak też odsetki za okres od zgłoszenia szkody do wypłaty odszkodowania, naliczone na kwotę 9614,50 zł oraz przyznane osobną decyzją ubezpieczyciela. Należność z tytułu kosztów ubezpieczenia nie została więc objęta roszczeniem opartym na art. 828 k.c. Ubezpieczyciel pokrył bowiem w ramach ubezpieczenia część kredytowych zobowiązań pozwanych, w tym również należności dodatkowych wynikających z niewykonywania przez kredytobiorców umowy z 5 sierpnia 2008 r. oraz z jej rozwiązania na tle okoliczności ustalonych przez Sąd Okręgowy, którego wyrok nie naruszał także art. 828 k.c., nawet w zakresie opłaty za ubezpieczenie tego kredytu. Apelacja nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie pozwanej kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 powołanego już rozporządzenia z 28 września 2002 r., Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, które obejmowały wyłącznie podstawową stawkę wynagrodzenia za udział po stronie czynnej zawodowego pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, które zostało obliczone w sposób właściwy dla rodzaju sprawy oraz podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Beata Kozłowska Paulina Aslanowicz